

Sygn. akt I ACa 4/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis (spr.) SA Ewa Jastrzębska
Protokolant :	Barbara Białożył

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2018 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. D. (1)

przeciwko D. B.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 25 września 2017 r., sygn. akt I C 245/17,

1) zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) zobowiązuje pozwanego D. B. do złożenia w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się wyroku w sprawie pisemnego oświadczenia do Zarządu Koła Łowieckiego O. w C. o następującej treści:

„W związku ze złożonym w Komendzie Wojewódzkiej Policji w K. wnioskiem o wszczęcie postępowania wyjaśniającego, dotyczącego sformułowanych przez mnie zarzutów niewłaściwego posługiwania się przez Pana A. D. (1) bronią palną myśliwską oraz w związku

z moimi zeznaniami złożonymi w charakterze świadka w postępowaniu administracyjnym, toczącym się w sprawie cofnięcia pozwolenia na posiadanie broni palnej myśliwskiej, dotyczącymi zachowań pana A. D. (1) w czasie polowań i zebrań Koła (...)

w C., przepraszam pana A. D. (1) za naruszenie jego godności. Oświadczam, że nie będę w przyszłości podnosił przeciwko panu A. D. (1) nieprawdziwych zarzutów. D. B.”,

b) zasądza od pozwanego na rzecz (...) Dziecka im. D. S.

w S. 1500 (tysiąc pięćset) złotych,

c) w pozostałym zakresie powództwo oddala,

d) zasądza od pozwanego na rzecz powoda (...) (tysiąc sześćset sześćdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

2) w pozostałym zakresie apelację oddala;

3) koszty postępowania apelacyjnego wzajemnie znosi.

SSA Lucyna Świdorska-Pilis	SSA Piotr Wójtowicz	SSA Ewa Jastrzębska
----------------------------	---------------------	---------------------

I ACa 4)18

## UZASADNIENIE

Powód A. D. (1) wnosił o zobowiązanie pozwanego D. B. do złożenia pisemnego oświadczenia do Zarządu Koła (...) O. w C. o następującej treści: „W związku ze złożonym w dniu 19 lipca 2016 roku w Komendzie Wojewódzkiej Policji w K. wnioskiem o wszczęcie postępowania wyjaśniającego dotyczącego sformułowania przeze mnie zarzutów niewłaściwego posługiwania się przez Pana A. D. (1) bronią palną myśliwską i używania jej niezgodnie z przeznaczeniem oraz w związku z moimi zeznaniami złożonymi w charakterze świadka w postępowaniu w sprawie cofnięcia panu A. D. (1) pozwolenia na broń myśliwską, toczącego się przed Komendantem Wojewódzkim Policji w K. odnośnie zachowań pana A. D. (1) w czasie polowań i zebrań Koła (...) w C., przepraszam Pana A. D. (1) za naruszenie jego dóbr osobistych w postaci dobrego imienia, i godności. Wyrażam ubolewanie z powodu sporządzenia i przekazania do Komendy Wojewódzkiej Policji w K. wyżej wskazanego zawiadomienia, zawierającego nieprawdziwe zarzuty o zachowaniu pana A. D. (1), a także z powodu złożenia przeze mnie, w toku zainicjowanego tym zawiadomieniem postępowania, niezgodnych z prawdą zeznań stanowiących pomówienie pod adresem pana A. D. (1), które naruszyły jego cześć. Oświadczam, że zaniecham podobnych działań godzących w jego godność i dobre imię w przyszłości.

D. B. były członek Koła (...) w

C.”.

Nadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz (...) Dziecka im. D. S. w S. kwoty 3 000 zł; o zasądzenie na jego rzecz kwoty 455,10 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie liczonymi od dnia 15 lutego 2017 r. oraz zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazywał, że w dniu 19 lipca 2016 r. pozwany złożył w Komendzie Wojewódzkiej Policji w K. pisemny wniosek o wszczęcie postępowania wyjaśniającego dotyczącego niewłaściwego posługiwania się przez powoda A. D. (1), członka Koła (...) w C., bronią palną myśliwską i używania jej niezgodnie z przeznaczeniem. Na skutek powyższego Komendant Wojewódzki Policji w K. wszczął przeciwko powodowi postępowanie w sprawie cofnięcia mu pozwolenia na posiadanie broni palnej myśliwskiej. W toku postępowania pozwany oskarżył powoda o zastrzelenie dzika w czasie polowania zbiorowego, a następnie oddanie strzału do zabitego dzika. Powód przyznał, że w dniu 30 stycznia 2011 roku w miejscowości S. brał udział w polowaniu zbiorowym, w czasie którego oddał strzał do dzika, jednak zaprzeczył jakoby oddał strzał do zabitego dzika. Podkreślił, że uczestnikiem przedmiotowego polowania był także pozwany, który strzelał do tego samego dzika. Za powyższe przewinienie sąd łowiecki wymierzył powodowi i pozwanemu kary dyscyplinarne. Powód podnosił, że pozwany w zawiadomieniu kierowanym do Policji, jak i w czasie składania zeznań, w sposób zamierzony, bezprawny i zawiniony przedstawił Komendantowi Wojewódzkiemu Policji w

K. niepełny obraz rzeczywistości, przeinaczył prawdziwe okoliczności, czym również zniesławił powoda. Powód swoje żądanie uzasadniał faktem, że pozwany poniżył go i ośmieszył w oczach środowiska (...) oraz naraził go na utratę sprawowanych funkcji. Powód uzasadnił żądanie sumy pieniężnej w kwocie 3 000 zł na rzecz domu dziecka tym, że zamieszkują w nim osoby potrzebujące, a pozwany jest osobą zamożną. Powód podał, że złożył pozew o naruszenie dóbr osobistych, aby przerwać postępowanie pozwanego w sprawie zawiadomień. Kwota 455,10 zł stanowi zwrot kosztów badań, którym musiał poddać się powód w związku z prowadzonym postępowaniem.

W odpowiedzi na pozew pozwany wnosił o oddalenie powództwa. Uzasadniając swoje stanowisko pozwany twierdził, że tylko powód strzelał do dzika oraz zarzucił powodowi narażenie na niebezpieczeństwo pozwanego i inne osoby biorące udział w polowaniu. Pozwany podkreślił, że zachowanie powoda w dniu polowania groziło śmiercią osób znajdujących się w jego pobliżu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach zobowiązał pozwanego D. B. do złożenia w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się wyroku w sprawie pisemnego oświadczenia do Zarządu Koła Łowieckiego O. w C. o następującej treści: „ W związku ze złożonym w dniu 19 lipca 2016 roku w Komendzie Wojewódzkiej Policji w K. wnioskiem o wszczęcie postępowania wyjaśniającego dotyczącego sformułowania przeze mnie zarzutów niewłaściwego posługiwania się przez Pana A. D. (1) bronią palną myśliwską i używania jej niezgodnie z przeznaczeniem oraz w związku z moimi zeznaniami złożonymi w charakterze świadka w postępowaniu w sprawie cofnięcia panu A. D. (1) pozwolenia na broń myśliwską, toczącego się przed Komendantem Wojewódzkim Policji w K. odnośnie zachowań pana A. D. (1) w czasie polowań i zebrań Koła (...) w C., przepraszam Pana A. D. (1) za naruszenie jego dóbr osobistych w postaci dobrego imienia, i godności. Wyrażam ubolewanie z powodu sporządzenia i przekazania do Komendy Wojewódzkiej Policji w K. wyżej wskazanego zawiadomienia, zawierającego nieprawdziwe zarzuty o zachowaniu pana A. D. (1), a także z powodu złożenia przeze mnie, w toku zainicjowanego tym zawiadomieniem postępowania, niezgodnych z prawdą zeznań stanowiących pomówienie pod adresem pana A. D. (1), które naruszyły jego cześć. Oświadczam, że zaniecham podobnych działań godzących w jego godność i dobre imię w przyszłości. D. B. były członek Koła (...) w C.,” zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 455,10 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 lutego 2017 r.; zasądził od pozwanego na rzecz (...) Dziecka im. D. S. w S. kwotę 3 000 zł i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2 410 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód jest członkiem Koła (...) w C. od 2000 r. do nadal. Obecnie pełni funkcję Prezesa. Pozwany był członkiem Koła (...) od 2006 r. do 2013 r., gdy został pozbawiony praw członka z uwagi na brak koleżeńskiej i niewłaściwe obchodzenie się z bronią. Pozwany legitymuje się dyplomami uznania za wkład na niwie łowieckiej. Pozwany jest osobą trudną która nie potrafiła dostosować się do reguł polowania. W dniu 30 stycznia 2011 r. w miejscowości S. odbyło się polowanie, w którym brały udział strony procesu. W polowaniu uczestniczyli także inni członkowie Koła (...), w tym I. C. oraz J. G. (1). W czasie polowania powód wraz z pozwanym oddali strzał z broni na śrut do dzika, w wyniku czego dzik został raniony. Raniony dzik oddalił się od powoda i pozwanego, po czym leżał się rowie. Po chwili osoby uczestniczące w polowaniu wyciągnęły dzika z rowu, a powód dostrzelił bronią palną dzika za ucho. Dzik nie był zwierzyną przeznaczoną do odstrzału w tym polowaniu. W związku z powyższym sprawa została skierowana do sądu łowieckiego, który orzeczeniem z dnia 6 września 2011 r. uznał strony za winne popełnienia zarzucanego im przewinienia i za to wymierzył im kary dyscyplinarne, tj. A. D. (1) zawiesił w prawach członka zrzeszenia na okres jednego roku, ponieważ powód przyznał się do zarzucanego czynu i wyraził skruchę, a D. B. na okres trzech lat. Decyzją z dnia 9 czerwca 2016 r. Komendant Wojewódzki Policji w K. cofnął pozwolenie na posiadanie broni palnej myśliwskiej pozwanemu D. B..

Pozwany w dniu 19 lipca 2016 r. złożył do Komendanta Wojewódzkiego Policji w K. wniosek o wszczęcie postępowania wyjaśniającego dotyczącego niewłaściwego posługiwania się bronią przez powoda w związku z wydarzeniami, do których doszło na polowaniu w dniu 30 stycznia 2011 r. W dniu 4 sierpnia 2016 r. Komendant Wojewódzki Policji w K. wszczął postępowanie administracyjne w sprawie cofnięcia pozwolenia na broń palną myśliwską powodowi. Decyzją z 2 grudnia 2016 r. Komendant Wojewódzki Policji w K. umorzył powyższe postępowanie administracyjne, wobec niepotwierdzenia się informacji zawartych w piśmie pozwanego. W dniu 21 października 2016 r. (...) Sp. z

o.o. wystawiło fakturę VAT z tytułu usługi orzeczenia dla osoby posiadającej broń na nazwisko powoda w wysokości 455,10 zł.

Pismem z dnia 30 stycznia 2017 roku pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do złożenia oświadczenia zawierającego przeprosiny dla powoda, opublikowanie treści przeprosin na stronach miesięcznika „Ł. myśliwski”, zapłaty w terminie 7 dni kwoty 455,10 zł z ustawowymi odsetkami od dnia następującego po upływie zakreślonego 7-dniowego terminu do jej zapłaty stanowiącego równowartość poniesionych przez powoda kosztów w postępowaniu przed Komendantem Wojewódzkim Policji w K. w sprawie cofnięcia mu pozwolenia na posiadanie broni myśliwskiej, zapłaty kwoty 3 000 zł na rzecz Domu Dziecka w S. jako sumy pieniężnej na cel społeczny.

W odpowiedzi pozwany w piśmie z dnia 16 lutego 2017 roku poinformował pełnomocnika powoda, że zarzuty są całkowicie bezzasadne, żądania nienależne.

Pismem z dnia 13 kwietnia 2017 roku Komisariat Policji w C. poinformował pozwanego, że w sprawie dokonanego w nieustalonym czasie i miejscu w celu użycia za autentyczny podrobienia podpisu D. B. na oświadczeniu związanym z polowaniem z dnia 30 stycznia 2011 roku wszczęto dochodzenie o przestępstwo z art. 270 § 1 kk.

Pismem z 21 sierpnia 2017 roku pozwany w oświadczeniu skierowanym do powoda zażądał kwoty 1 000 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty na badania psychologiczne i lekarzy, kwoty 3 000 zł na cel społeczny Dom Dziecka im. D. S. w S.. Nadto pozwany zażądał przeprosin za naruszenie dóbr osobistych.

W dniu 26 lipca 2016 roku Sąd Okręgowy w Katowicach w sprawie I C 110/16 oddalił powództwo D. B. przeciwko Kołu (...) w C. w przedmiocie uchylenia uchwały o wykluczenie go z koła.

Na skutek zachowania pozwanego oraz złożenia zawiadomień na Komendzie Wojewódzkiej Policji w K. powód cierpiał i nadal cierpi. Sytuacja odbiła się negatywnie w środowisku łowieckim na opinii o powodzie. W ścisłym środowisku łowieckim zdaniem powoda, podśmiewają się z niego, że nie potrafi używać broni, że jest alkoholikiem. W tym samym czasie pozwany złożył zawiadomienia co najmniej na 7 innych członków koła, które liczy 22 członków. Powód jest wzywany na Policję na skutek zawiadomień pozwanego. Jedna ze spraw dotyczyła niewłaściwego użycia broni na polowaniu, a druga sprawa użyczenia broni powoda osobie nieuprawnionej. Trzecie postępowanie dotyczyło sfalszowania podpisu pozwanego. Rodzina powoda wiedziała o zawiadomieniach. Dzieci i żona powoda obawiali się, że powód zostanie wydalony z koła i wtedy ośmieszyliby się w środowisku łowieckim i lokalnym. Powyższą sytuację powód odczuł także na swoim zdrowiu.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożył pozwany.

Pozwany w swej osobistej apelacji przedstawił przebieg polowania, które miało miejsce w styczniu 2011 r. - według oświadczeń pozwanego dzik, do którego oddano strzały ze śrutu w wyniku tego zginął, a powód następnie strzelił do martwego dzika kulą tzw. breneką co było niebezpieczne dla pozostałych członków polowania. Pozwany opisywał również jakie w jego ocenie szykany doznał od powoda i innych członków koła łowieckiego. Podawał również, że kolega J. G. (2) opowiadał mu, że powód strzelał do bramy z bliskiej odległości. Wówczas właściciel posesji wołał: „co wy tam robicie?”. Świadkiem tego był Z. J.. Pozwany wskazywał również, że powód namawiał kolegów do składania fałszywych zeznań. Podał też, że obecnie utrzymuje się z emerytury.

Pozwany wezwany do uzupełnienia braków formalnych apelacji podał, że zaskarża wyrok w całości i wnosi o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa. Zarzucił, że nie został przesłuchany świadek J. M., który był świadkiem strzelania do dzika. Świadek ten miałby też poświadczyć, że powód nakłaniał kolegów do składania fałszywych zeznań. Pozwany złożył również płytę zawierającą nagranie jego rozmowy z J. G. (2), która to rozmowa miała miejsce około dwóch tygodni przed rozprawą sądową z dnia 25 września 2017r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje jedynie na częściowe uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji ustalił prawidłowy stan faktyczny, który Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własny z jednym wyjątkiem. Otóż Sąd Apelacyjny nie podziela ustalenia, że w ścisłym środowisku łowieckim koledzy podśmiewają się z powoda, że nie potrafi używać broni i że jest alkoholikiem. Nie potwierdziły tego zeznania świadków. Wszyscy zeznający świadkowie podali, że powód jest bardzo dobrym kolegą że nie nadużywa alkoholu, a jego doświadczenie w branży łowieckiej doprowadziło do tego, że wybrany został prezesem Klubu. Wyżej podane twierdzenia podane zostały jedynie przez powoda, zdawać się może jedynie na potrzeby niniejszego procesu i nie zasługują na wiarę.

Odnośnie ustaleń faktycznych zważyć należy, że powód w pozwie domagał się przeprosin za złożenie przez pozwanego wniosku o wszczęcie postępowania wyjaśniającego odnośnie niewłaściwego posługiwania się przez powoda bronią palną myśliwską i używania jej niezgodnie z przeznaczeniem oraz w związku z zeznaniami złożonymi w charakterze świadka w postępowaniu w sprawie cofnięcia powodowi pozwolenia na broń myśliwską, toczącym się przed Komendantem Wojewódzkim Policji w K.. Pozwany we wniosku o wszczęcie postępowania oraz w swych zeznaniach w sprawie dotyczącej cofnięcia powodowi pozwolenia na używanie broni palnej zarzucał powodowi:

- strzał do martwego dzika;
- strzał do bramy;
- strzały do bażantów i kaczek pod niewłaściwym kątem;
- spożywanie na polowaniach i zebraniach koła łowieckiego alkoholu;
- nakłanianie kolegów do spożywania alkoholu w trakcie polowań i zebrań.

Tylko prawdziwość tych faktów mogła być przedmiotem ustaleń. Wszelkie inne okoliczności, w szczególności dotyczące ewentualnych szykan w stosunku do pozwanego nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie ma możliwości dokonywania swoistego rodzaju kompensaty naruszeń dóbr osobistych. O ile pozwany uważa, że i jego dobra zostały naruszone, ma otwartą drogę dla dochodzenia swoich roszczeń.

W świetle zebranego w sprawie, zaoferowanego przez strony materiału dowodowego, wykazane zostało jedynie, że powód w sposób nieprawidłowy strzelił do dzika w trakcie polowania w styczniu 2011 r. Dzik w ogóle nie był przewidywany do odstrzału, nadto strzał oddany został ze śrutu, co jest niezgodne z regułami prawa łowieckiego. Okoliczność ta była zresztą niesporna, nadto zarówno powód, jak i pozwany za ów czyn ukarani zostali przez Okręgowy Sąd Łowiecki w K.

(K-II). Jeśli chodzi o sporny fakt, czy powód dobił konającego dzika strzałem za ucho, czy też strzelił do martwego dzika, załadowawszy broń kulą breneką, to zasadnie Sąd pierwszej instancji uznał za udowodnioną pierwszą wersję. Przesłuchiwani byli dwaj uczestnicy tegoż polowania I. C. i J. G. (1) i obaj zeznali, że nie widzieli by powód strzelał do zabitego dzika. Okoliczność ta jednak ma drugorzędne znaczenia, jako że bez względu na to czy dzik, żył, czy był martwy, niespornie ów ponowny strzał został oddany (powód przyznał to), a sam odstrzał dzika w trakcie tego polowania był niezgodny z regulaminem.

Pozwany - a to na nim spoczywał obowiązek wykazania prawdziwości swych oskarżeń - nie udowodnił, by powód dopuszczał się pozostałych zarzucanych mu, niewłaściwych z punktu widzenia społeczności łowieckiej, zachowań. Pozwany w odpowiedzi na pozew zawniósł przesłuchanie 5 świadków (K-26v), jednakże nie wskazał dokładnie na jaką okoliczność świadkowie mieliby złożyć zeznania. Można jedynie domyślać się, że J. G. (2) miał zeznać na okoliczność strzału do bramy. Świadek ten jednakże został przesłuchany (K-60) i okoliczności tej zaprzeczył. Nie było jasne, czy na tę samą okoliczność miał zeznawać świadek S. J., gdyż w odpowiedzi na pozew pozwany wskazywał, że w czasie rzekomego strzału do bramy to kolega K. J., bądź K. J. (K- 26) widział to i krzyczał „co wy tam robicie?”. Jeśli chodzi o pozostałych zawniósłowanych świadków, to z kontekstu wynika, iż mieliby oni złożyć zeznania na okoliczność

iż nieprawdą jest, że pozwany chodził z bronią palną po ulicach (...), czy też na okoliczność składania fałszywych zeznań w sprawie cofnięcia pozwaniem, a nie powodowi, pozwolenia na używania broni palnej, co dla rozstrzygnięcia sprawy nie miało znaczenia. Zasadnie zatem Sąd pierwszej instancji zobowiązał pozwanego do sprecyzowania na jaką okoliczność mają złożyć zeznania zawnioskowani świadkowie. Pozwany zobowiązania tego nie wykonał, prawidłowo zatem Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił wniosków pozwanego o przesłuchanie wskazanych świadków, przy czym świadek J. G. (2) przesłuchany został przez Sąd pierwszej instancji na wniosek powoda i nie potwierdził wskazywanej przez pozwanego okoliczności strzału do bramy.

Rozważania te mają też i o tyle mało istotne znaczenie, jako że pozwany w swej apelacji zarzucał jedynie, że nie został przesłuchany świadek J. M., który (jak wskazano w apelacji) był świadkiem strzału do dzika. Jednakże pozwany w trakcie rozprawy apelacyjnej podał, że w związku z tym, że powód przyznał fakt strzału do dzika z bliskiej odległości, zeznania świadka J.

M. są zbędne. Sąd Apelacyjny przyjął zatem, iż pozwany cofnął swój wniosek dowodowy.

Sąd Apelacyjny pominął dowód z nagrania rozmowy toczącej się pomiędzy pozwanym a świadkiem J. G. (2). Jak wskazał powód rozmowa ta miała miejsce „około dwóch tygodni przed rozprawą sądową z dnia 25 września 2017r.” jest to zatem dowód spóźniony (art. 381 kpc).

Zważyć przyjdzie:

Zgodnie z art. 23 kc dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Art. 24 § 1 kc stanowi, iż ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Właściwe określenie dobra osobistego, które jest przedmiotem ochrony sądowej, jest niezbędne dla prawidłowej oceny, czy określone działanie naruszyło konkretne dobro osobiste, a następnie, czy działanie to było bezprawne, a jeśli tak, to czy treść i forma żądanego w pozwie oświadczenia, jest odpowiednia, według art. 24 § 1 kc, dla usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego.

W orzecznictwie utrwalone jest stanowisko, że na powodzie spoczywa obowiązek wykazania dobra osobistego oraz jego naruszenia. Powód wykazał, że pozwany - podając w toku postępowania w przedmiocie cofnięcia powodowi pozwolenia na posiadanie broni palnej naruszył jego dobra osobiste, zarzucając mu wyżej przedstawione naganne zachowania. W takiej sytuacji przyjąć należało, że naruszone zostało dobro osobiste powoda w postaci godności myśliwego. Nie zostało natomiast naruszone dobre imię powoda. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 lutego 2011 r. (II CSK 431/10, LEX nr 784917) nie są tożsamymi dobrami osobistymi godność oraz dobre imię. Godność osobista jest określana mianem czci wewnętrznej, co obejmuje wyobrażenie człowieka o własnej wartości oraz oczekiwanie szacunku ze strony innych ludzi. Natomiast dobre imię jest określane mianem czci zewnętrznej, co obejmuje opinię, jaką o człowieku mają inne osoby. Treść zawiadomienia oraz treść zeznań pozwanego złożonych w trakcie postępowania administracyjnego nie została w żaden sposób upubliczniona, zatem nie ucierpiało dobre imię powoda. Nie wydaje się też, by skutek zawiadomień pozwanego ucierpiało dobre imię powoda w oczach kolegów z Koła (...). Jak wynika z zeznań świadków powód postrzegany jest jako doskonały kolega w związku z czym nawet wybrany został prezesem K., a odnośnie pozwanego zdania są podzielone, góruje pogląd, że jest to osoba trudna, składająca wnioski przeciwko wielu członkom K.. Niewątpliwie jednak naruszona została godność powoda jako myśliwego — w przedstawionym wyżej znaczeniu.

Powód udowodnił zatem, że naruszone zostały jego dobra osobiste w postaci naruszenia godności osobistej. Dla wyłączenia bezprawności działania pozwanego koniecznym jest wykazanie przez niego (tu ciężar dowodowy

przerzucony został na drugą stronę) m.in. tego, że treść stawianych zarzutów jest prawdziwa. Pozwany wykazał jedynie, a właściwie nie wykazał, co było to w sprawie niesporne, że powód w trakcie polowania w styczniu 2011 r., strzelał do dzika śrutem, przy czym dzik w ogóle nie był przewidywany w trakcie tego polowania do odstrzału. W tym zakresie pozwany miał prawo złożyć stosowny wniosek organom zajmującym się wydawaniem pozwoleń na posiadanie broni palnej. Nie ma tu znaczenia to, że pozwany również strzelał do tego dzika i to, że obie strony zostały za ów czyn ukarane wyrokiem sądu łowieckiego. Orzeczenia sądu koleżeńskiego, jakim jest sąd łowiecki, dotyczą spraw wewnętrznych środowiska myśliwych i żaden sposób skazanie przez taki sąd nie powoduje swoistego rodzaju powagi rzeczy osądzonej ani też nie zamyka drogi dla wszczęcia stosownego postępowania administracyjnego. Też i to, że sam pozwany zachował się niewłaściwie z punktu widzenia etyki łowieckiej, nie zamykało mu drogi dla złożenia wniosku w sprawie administracyjnej, a następnie złożenia zeznań. Też i to, że postępowanie administracyjne zakończyło się umorzeniem, nie zmienia faktu, że odnośnie do strzału do dzika pozwany podawał prawdę. Jeśli chodzi o dalszą kwestię, a mianowicie to, czy powód następnie dobił konającego dzika strzałem za ucho, czy strzelał do martwego dzika, załadowawszy broń śrutową kulą breneką to prawidłowo ustalona została pierwsza wersja, co zostało omówione wyżej. Okoliczność ta jednak ma drugorzędne znaczenia, jako że bez względu na to czy dzik, żył, czy był martwy, nieuprawniony był w ogóle odstrzelać dzika w trakcie tego polowania.

Skoro powód wykazał, że pozwany swym bezprawnym działaniem naruszył jego godność osobistą jako myśliwego, poprzez przypisywanie mu takich działań, jak strzał do bramy, strzały do bażantów i kaczek poniżej kąta 60°, spożywanie i nakłanianie do spożywania alkoholu w trakcie polowań i zebrań K., a pozwany nie udowodnił, że twierdzenia te odpowiadały prawdzie, zasadne było żądanie nakazania przeproszenia powoda. Miejsce, w łamach którego przeproszenie miało być umieszczone, było adekwatnie do samego naruszenia - w ramach pisma do Zarządu Koła Łowieckiego O..

Sąd Apelacyjny uznał jednakże za stosowne dokonać okrojenia i skorygowania treści żądanych przeprosin. Przepis art. 24§1 kc pozostawia ocenie sądu kwestię, czy żądany przez powoda sposób dokonania przeprosin, treść i forma oświadczenia, są odpowiednie i celowe do usunięcia skutków naruszenia, co prowadzić musi do wniosku, że sąd może ingerować w tym zakresie w żądanie pozwu (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005r., IV CK 413/04, nie publ.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2011r., II CSK 393/10, LEN nr 936486).

Żądana treść przeprosin jest zbyt obszerna, zawiera powtórzenia dotyczące złożenia przez pozwanego zawiadomienia oraz zeznań, błąd gramatyczny [postępowaniu (...) toczącego się], należało wyeliminować przeproszenie za naruszenie dobrego imienia powoda, a także skorygować podpis pozwanego. Żądany w pozwie podpis „D. B. były członek Koła (...) w C.” miał ukryty cel poniżenia pozwanego. Wystarczającym jest podpis: (...) - wiadome bowiem będzie doskonale w Zarządzie Koła kto składa przeprosiny. W żądanym tekście mogło być zawarte oświadczenie co do zaniechania w przyszłości naruszeń, bowiem art. 24§1 kc stanowi o złożeniu nie jedynie przeprosin ale „oświadczenia odpowiedniej treści”. Może więc nim być oświadczenie o zaniechaniu pewnych działań w przyszłości. Sąd Apelacyjny i w tym zakresie skorygował treść oświadczenia, ograniczając go do obietnicy zaniechania w przyszłości podnoszenia przeciwko A. D. (2) nieprawdziwych zarzutów, a nie zarzutów „godzących w jego godność i dobre imię” bowiem takie (o ile oczywiście polegają na prawdzie) każdy obywatel ma prawo składać.

Dlatego też Sąd Apelacyjny, zmieniając zaskarżony wyrok, nakazał pozwanemu złożenie przeprosin o treści: „ W związku ze złożonym w Komendzie Wojewódzkiej Policji w K. wnioskiem o wszczęcie postępowania wyjaśniającego, dotyczącego sformułowanych przeze mnie zarzutów niewłaściwego posługiwania się przez pana A. D. (1) bronią palną myśliwską oraz w związku z moimi zeznaniami złożonymi w charakterze świadka w postępowaniu administracyjnym, toczącym się w sprawie cofnięcia pozwolenia na posiadanie broni palnej myśliwskiej, dotyczącymi zachowań pana A. D. (1) w czasie polowań i zebrań Koła (...) w C., przepraszam pana A. D. (1) za naruszenie jego godności. Oświadczam, że nie będę w przyszłości podnosił przeciwko panu A. D. (2) nieprawdziwych zarzutów. D. B.. ”

W razie naruszenia dóbr osobistych, celem ochrony udzielonej pokrzywdzonemu jest dążenie do usunięcia skutków tego naruszenia i kompensata doznanej krzywdy bez elementu represji podmiotu odpowiedzialnego za naruszenie dóbr osobistych. Zgodnie z art. 448 kc w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro

osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Wysokość świadczenia przyznawanego na podstawie art. 448 kc ma charakter ocenny. Rola świadczenia z art. 448 kc polegać powinna na zapobieżeniu trwania naruszenia i możliwego do osiągnięcia złagodzenia skutków negatywnych doznań, wynikających z naruszenia dóbr osobistych. Stanowiąc też powinna pewne urealnienie obowiązków naruszającego dobra osobiste. Przede wszystkim jednak należy badać stopień wyrządzonej naruszeniem dóbr osobistych krzywdy, a także winę sprawcy naruszenia oraz nasilenie złej woli oraz celowość zastosowania tego środka.

Mając na uwadze wyżej przedstawione kryteria Sąd Apelacyjny uznał za stosowne obniżyć zasądzoną na cel społeczny kwotę do 1 500 zł. Wskazane wyżej okoliczności przemawiają za uznaniem, że zasądzona kwota zadośćuczynienia jawi się jako wygórowana. Należy mieć na uwadze to, że pozwany w nieznacznej części podał prawdę (odnośnie odstrzału dzika) oraz to, że dobre imię powoda nie ucierpiało w wyniku działań pozwanego. Same zarzuty - aczkolwiek ocenione jako bezprawne - nie były nacechowane głęboką dozą złośliwości, raczej chęcią odwetu za doprowadzenie do pozbawienia pozwanego (osoby legitymującej się dyplomami uznania za wkład na niwie łowieckiej) prawa używania broni palnej. Nadto za obniżeniem wysokości zadośćuczynienia przemawia i sytuacja materialna pozwanego, który jest obecnie emerytem i uzyskuje świadczenie emerytalne odpowiadające wysokości zasądzonego zadośćuczynienia. W istocie żona pozwanego przejęła jego dobrze prosperującą działalność gospodarczą, jednakże nie powinna ona ponosić finansowych skutków działania męża, w dodatku związanego z jego zajęciami hobbystycznymi. Mając na uwadze wszystkie wyżej wskazane okoliczności adekwatną sumę zadośćuczynienia - w ocenie Sądu Apelacyjnego - stanowić winna kwota 1 500 zł.

Sąd Apelacyjny uznał również, że niezasadne było zasądzenie na rzecz powoda odszkodowania równego kwocie, którą był zmuszony zapłacić za badanie profilaktyczne osoby posiadającej broń (faktura K-16). Postępowanie administracyjne, w związku z którym powód poddał się badaniu, nie było całkowicie bezpodstawne, bowiem powód dopuścił się naruszenia reguł łowieckich strzelając do dzika. Jak sama nazwa wskazuje było to badanie profilaktyczne, wydaje się zatem że każda osoba używająca broni palnej winna co pewien czas poddać się takiej diagnozie.

Zmiana wyroku pociągnęła za sobą konieczność ingerencji w rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu. Na zasądzone na rzecz pozwanego koszty złożyła się opłata od pozwu w wysokości 675 zł (600 zł opłata od roszczenia o ochronę dóbr osobistych i 75 zł opłata od zasądzonego roszczenia pieniężnego) oraz koszty zastępstwa procesowego, ustalone na podstawie § 2 pkt. 2 i § 8 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804) w wysokości 270 zł z tytułu roszczeń pieniężnych i 720 zł z tytułu ochrony dóbr osobistych. (600+75+720+270=1 665).

Z przedstawionych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386§1 kpc i art. 385 kpc orzekł jak w pkt. 1) i 2) wyroku.

Orzeczenie Sądu Apelacyjnego w przedmiocie kosztów procesu za instancję odwoławczą uzasadniają normy z art. 108§1 kpc i art. 100 zdanie pierwsze in principio kpc. Apelacja pozwanego odniosła pewien skutek - okrojony został tekst przeprosin, zmniejszona wysokość zadośćuczynienia oraz oddalone powództwo o zapłatę kwoty 455,10 zł. Co do samej zasady jednak powód utrzymał się ze swoimi żądaniami, bowiem Sąd Apelacyjny uznał, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych i nakazał dokonania stosownych przeprosin. Powód reprezentowany był przez fachowego pełnomocnika, którego honorarium według norm przepisanych wynosiło 1 215 zł (540+675). Pozwany działał samodzielnie, poniósł jednakże opłatę od apelacji w wysokości 773 zł. Porównując poniesione przez obie strony koszty oraz oceniając stopień utrzymania się stron ze swoimi żądaniami, uznał Sąd Apelacyjny za stosowne wzajemnie znieść koszty postępowania apelacyjnego.

SSA Ewa Jastrzębska	SSA Piotr Wójtowicz	SSA Lucyna Świdorska-Pilis
---------------------	---------------------	----------------------------